

Rosyjscy internauci popierają „pogromców” milicji

11 czerwca w Ussuryjsku na Dalekim Wschodzie rosyjskie organy ścigania rozbiły grupę uzbrojonych ludzi, która od miesiąca dokonywała zbrojnych napadów na milicję. Mimo że grupa miała charakter kryminalny, jej „antymilicyjna” działalność wzbudziła żywe poparcie w rosyjskim Internecie. Pokazuje to skalę frustracji Rosjan działalnością milicji, której przedstawiciele regularnie dopuszczają się brutalnych nadużyć wobec społeczeństwa.

Zbrojna grupa, działająca od miesiąca w regionie dalekowschodnim (w którym od lat 90. prężne są struktury kryminalne) miała charakter bandycki – głównym celem ataków na posterunki i przedstawiciele milicji było zdobywanie broni. Grupa została rozbrojona w ramach operacji specjalnej 11 czerwca, dwóch jej członków zginęło. Nie był to jedyny incydent w ostatnim czasie, w czerwcu br. do kilku ataków na milicję doszło w europejskich regionach Rosji (w Wielkim Nowogrodzie i Permie).

Akty przemocy wobec milicjantów wywołały znaczny rezonans społeczny, przede wszystkim w rosyjskim Internecie. Uczestników zbrojnych grup nazywano „partyzantami” i „leśnymi braćmi”, ich działania wywołały wiele wyrazów solidarności ze strony internautów, natomiast ostrej, często nieparlamentarnej krytyce poddano na forach dyskusyjnych milicję; przytaczano liczne przypadki nadużyć ze strony milicji. Nasilające się akty przemocy wobec milicjantów zdobywają społeczny poklask, w Internecie pojawiły się m.in. apele o rozprawianie się z „bandytami w mundurach”. Społeczna frustracja, wywołana nadużyciami ze strony milicji, najprawdopodobniej nie przybierze ostrych form, jednak jej nowym elementem jest przyzwolenie (najostrzej wyrażane przez anonimowych użytkowników Internetu) na kryminalne metody „dyscyplinowania” struktur państwowych. <JR>